

Tygodnik

Ceny ogłoszeń:
 Ogłoszenia zwykle 16 gr. za 1 mm. | W tekście 80 gr. za 1 mm.
 Nadesłane 40 > > 1 > | Przed tekst. red. 100 > > 1 >
 Tabele lub zestawienia cyfrowe o 20% droższe.
 Kolumny ogł. zwykle składają się z 6 szpalt
 — Biura ogłoszeń otrzymują rabat wedle umowy
 Osobom prywatn. udziela się przy wielorazowych ogł. odpowiedniego opustu

Jarosławski

poświęcony sprawom miasta i powiatu.

Prenumerata z przesyłką pocztową:

Półrocznie 6 ZŁ.
 kwartalnie 3 ZŁ.
 miesięcznie 1 ZŁ.

Lokal wydawnictwa i ul. Słowackiego 24
 Otwarty codziennie od godz. 1.—2.
 Konto czekowe P. K. O. Nr. 409.460.

Przestało bić serce Wielkiego Kapłana - Patrioty.

Biskup Bandurski, który nagłe zmarł onegdaj w prastarem Wilnie, był postacią niezwykłą nie tylko z tego powodu, że taką Go pragnęła uczynić oficjalna opinia kół rządzących. Był On źródłem gorącej miłości ojczyzny, mężem wielkiego i szlachetnego serca i niezmiernie dobrego. Umiłował Polskę, dla niej się poświęcił, ją chciał wydzwignąć z przepaści, w którą ją zepchnęły dzieje, pragnął ją widzieć wielką i potężną, dobrą dla wszystkich przyjaciół, a groźną i niebezpieczną dla wrogów.

To, że nazwisko Bandurskiego łączy się ściśle z legionami Piłsudskiego, jest tylko wyrazem konieczności historycznej, wyrosłej z ówczesnej epoki. Bandurski poszedłby był z każdym, w którym by był upatrywał możliwości zdobycia dla Polski odrodzenia i niepodległości. Dlatego to stał się Bandurski z czasem synonimem kapłana — żołnierza, odpowiedzialnym wzorowego działacza niepodległościowego, który wszystko dał ojczyźnie. Jeśli nawet stanowisko Bandurskiego wśród kleru polskiego było nieco wyjątkowe i odosobnione, to jednak nie można zaprzeczyć, że cieszył się On czcią niemal powszechną. Serce jego bowiem biło jeno w rytm Polski, a nie jakiegokolwiek koterji czy partji. Wzrok jego nie był zamącony żadnym antagonizmem, żadną nienawiścią ani niechęcią. Było w nim dużo tych sympatycznych pierwiastków, które czynią z duszy polskiej tak drogą mickiewiczowską postać ks. Robaka. Bandurski ma jednak w sobie coś ze Skargi i wiele cech poczciwego, skromnego księdza wiejskiego.

Jest więc Bandurski, chociaż osiągnął wysoką, chociaż na wyższą zasłużył, godność w hierarchji kościelnej, rzadkim typem księdza — żołnierza, który z iście dominikańską żarliwością zdał w swym życiu ku jednemu

tylko celowi, którym było zbawienie ojczyzny. Ten płomienny patriotyzm, będący pomostem, na którym się spotykają jednostki o wyższej strukturze psychicznej bez względu na swoje osobiste przekonania i przynależność polityczną, uczyniła z Bandurskiego osobistość, wyrastającą ponad ciasne granice najbliższego otoczenia. Bandurski stał się własnością całego społeczeństwa polskiego, całego narodu, będąc jego cenną chlubą. Nie brakło oczywiście prób i wysiłków, by zająć tę postać pomniejszyć, by ją rozpuścić w codzienności, by zgasić jej legendarną i pociągającą wielkość. Próby te jednak nie udały się. Bandurski został wielkim jako kapłan — obywatel i patriota, jako żołnierz, pełen poświęcenia dla sprawy polskiej, w czasie kiedy wielkie masy nie wierzyły w Polskę i jej zmartwychwstanie.

Za tę wiarę należy się Bandurskiemu cześć wiekuista.

Posiedzenia budżetowe Rady miejskiej.

Zwołane na dzień 1 marca posiedzenie Rady nie doszło do skutku z powodu braku kompletu radnych, zwołane drugie na dzień 3 marca odbyło się za to przy komplecie ponad 40 radnych, co jest zasługą nie tyle samych radnych i ich zamiłowania do spraw miejskich, ile wynikiem lęku przed grzywnami, które burmistrz zagroził nie uczęszczającym na posiedzenia bez usprawiedliwienia swej nieobecności. Na porządku dziennym obrad ułożenie budżetu na rok 1932/3. W nieobecności wiceburmistrza Strisowera skreślił p. burmistrz Sierankiewicz położenie gospodarcze gminy i motywy, którymi kierowała się komisja przy układaniu preliminarza.

W dyskusji p. radny Meister w dłuższym przemówieniu podniósł, że miasta przed wojną działały bardzo wiele, budowano szkoły, szpitale, zakłady przemysłowe a chociaż nie było dozoru państwowego, nie wiadomo nic o nadużyciach z tych czasów. Obecnie dostajemy co jakiś czas nowe okólniki, które zwięzają zakres

SKÓRZANA PAPIEROŚNICE

wydają darmo
 sklepy tytoniowe
 za 50 pieczęci z pudełek
 wszystkich gatunków tutek (gilz)

ALTESSE

MOKKA - PEŁNOWATKI

a za 10 pieczęci
 1 pudełko tutek.

uprawnien a nakazujące wykonanie różnych zarządzeń. Nikt nie troszczy się o rozwój miast i ich potrzeby. Wobec czego grupa mowcy nie z opozycji do Magistratu, lecz dla demonstracji przeciw obecnemu systemowi wstrzyma się od głosowania nad budżetem.

Następnie wywiązała się dłuższa dyskusja w której zabierali głos Dr. Meisels, Grabowski, Dymnicki, Dr. Rabinowicz, Tenzer, Dr. Milc, Mazurkiewicz, Liśkiewicz, Haut i inni, domagając się podwyższenia wydatków na uporządkowanie miasta, utrzymanie i konserwacji dróg, zadrzewienie ulic, na podniesienie subwencji na rzecz oświaty pozaszkolnej i t. d. W rezultacie, gdy nikt z mowców nie wykazywał równocześnie nowych źródeł dochodów, Rada przyjęła budżet wedle wniosków komisji w wysokości 727916 zł. 06 gr. po stronie wydatków a 727962 zł. 28 gr. po stronie dochodów, zamykając w ten sposób projektowany budżet kwotą 46 zł. 22 gr. nadwyżki budżetowej.

Do ważniejszych wydatków należy:

na utrzymanie majątku gminy	35.844 20 zł.
na spłatę długów	239.383 73 „
na drogi	43.067 60 „
na oświatę	40.745 52 „
na opiekę społeczną	404.000 — „
na administrację	156.914 15 „
na bezpieczeństwo publiczne	112.900 14 „

Z dochodów ważniejsze zaś są:

z majątku	137.942 16 zł.
z przedsiębiorstw	129.527 60 „
z podatków	81.000 — „

Nowootwarty BAR ŻYWIECKI (t. zw. SZWEMA)

przy RESTAURACJI KASZNA GARNIZONOWEGO, JAROSŁAW, ul. Grunwaldzka

wydaje przy bufecie, po znacznie niższych cenach, wszelkie przekąski, potrawy i trunki.

Codziennie doskonały damski zespół jazz •
 bandowy zaszczytnie znanych pp. Germanów.

W dużej sali codziennie wieczorem
 KONCERT znakomitej muzyki salonowej i DANCING

Czy reumatyzm i podagra są uleczalne?

Jak ogólnie wiadomem jest, reumatyzm, podagra i pokrewne cierpienia, mają za przyczynę nagromadzenie się kwasu moczowego w organizmie. Zazwyczaj chorzy starają się przy pomocy różnych środków jak np. nacierania, gorące kąpiele, okłady itp. uwolnić się od tych cierpień, ale przeważnie doznają tylko chwilowej ulgi. Częstokroć następuje zeszywnienie kończyn, jak rąk i nóg, opuchlina kolan, tak, że chory poprostu nie może powstać z miejsca. W interesie więc każdego chorego leży zastosowanie

takiego środka, który zupełnie usunąłby te cierpienia. W tym celu należy więc zastosować tabletki Togał, które właśnie wstrzymując nagromadzenie się kwasu moczowego, skutecznie zwalczają te niedomagania. Togał też usmierza te straszliwe bóle, nie wywierając żadnego szkodliwego wpływu na serce, żołądek i inne organy. Spróbujcie i przekonajcie się sami, lecz żądajcie we własnym interesie tylko Togał. We wszystkich aptekach.

z dodatków do podatku 177.550— zł.
za korzystanie z urzędz. kom. 39.230— „

Na posiedzeniu w dniu 5 marca rozpatrywała znów Rada sprawę budżetów zakładów przemysłowych miejskich. Dyskusja również ożywiona koncentrowała się głównie koło elektrowni miejskiej. W dyskusji tej zabierali głos radni Dr. Meisels, Wojciechowski, Gurgul, Dr. Rabinowicz, Dymnicki i Trybalski, domagając się rozszerzenia sieci, co przyczyni się do wzmoczenia się konsumpcji prądu, oględnego wystawiania rachunków za złącza domowe, aby nie odstraszać właścicieli od łączenia się z siecią tam, gdzie ona jest już przeprowadzona a wreszcie r. Haut energicznie domagał się obniżki ceny prądu, gdyż obecna cena, jeżeli się weźmie pod uwagę podatek elektryczny, jest za wysoką i może wpłynąć na zmniejszenie się konsumpcji.

Burmistrz w wyjaśnieniach oświadczył, że komisja elektrowniana bada gospodarke elektrowni i w jak najbliższym czasie przedłoży Radzie wnioski w tej sprawie.

W rezultacie po wyczerpaniu dyskusji Rada przyjęła budżet rzeźni po stronie wydatków i dochodów na kwotę 66 332 zł. 80 gr., budżet gazowni w dochodach i w wydatkach 184800 zł., budżet elektrowni w wydatkach i dochodach w kwocie 316093 zł. 04 gr., budżet taborów w wydatkach i dochodach w wysokości 30583 zł. 80 gr.

Po przyjęciu budżetów drobnych funduszy, p. burmistrz zamknął obrady, którym w obu dniach przysłuchiwała się wyjątkowo liczna publiczność z galerji.

KRONIKA

Osobista. Sędzia grodzki p. Jakób Cierski z Sądowej Wiszni, mianowany został sędzią grodzkim przy tut. Sądzie grodzkim.

Jan Harlander.

Pułkownik Leon Czechowski.

(W 69 rocznicę organizacji oddziału powstańczego w Jarosławszczyźnie).
(Ciąg dalszy)

Szkoła podchorążych wedle planu i programu tej organizatora wielkiego księcia Konstantego miała dostarczyć armji oficerów młodszych na dowódców kompanij i bataljonów i zetrzeć w jaknajkrótszym czasie z niej tradycje napoleońsko-legjonowe. Nie osłabnęła jednak tego, gdyż społeczeństwo przejrzało plany rosyjskie i zaczęło tworzyć organizację, któraby mogła się przeciwstawić zakusom wroga. W pierwszych szeregach konspiracji stanęli oficerowie i wychowankowie szkoły podchorążych, marzący o Innej Polsce a nie o skarłałym i pozornie konstytucyjnym państewku, w ramy którego czynnik rosyjskie królestwo wtłoczyć usiłowały. Jak wiemy w nocy 29 listopada podchorążowie, młodzież akademicka, 4 pułk plectoty, pułk grenadierów gwardji z okrzykiem do broni, wychodzą na ulice Warszawy.

Brak siły sędziowskiej dawał się naszemu Sądowi dotkliwie odczuwać, gdyż niektóre oddziały są od 2 lat bez sędziego.

P. Dr. Władysław Armeński ze Lwowa został zamianowany lekarzem kolejowym i już objął urządowanie.

Lekarzem tut. Kasy Chorych zamianowany został p. Dr. Eugenjusz Albert z Pruchnika i dnia 1. kwietnia br. obejmuje urządowanie.

Bankiet z okazji pożegnania kolej. lekarza rejon. Dra Feldmanna. Bardzo uroczystym bankietem pożegnano w sobotę 5. bm. przechodzącego na emeryturę p. Dra Maksa Feldmanna, długoletniego st. lekarza kolejowego, znanego z owocnej i ofiarnej działalności na tem odpowiedzialnym stanowisku.

W szeregu przemówień wygłoszonych przez pp. nacz. Ożgę, radcę Garskiego, Seniuka, Ledtfrieda, Szerłowskiego, Schabenbecka i innych, przebljał głęboki żal, serdeczna wdzięczność i grzywnianie do przedwcześnie zemerytowanego lekarza — człowieka, który zaskarbił sobie tyle sympatyj, że personal kolejowy wysłał specjalny memoriał, zaopatrzony w kilkaset podpisów



Kb. 45.

Bataljon gwardji zagrzany krótkim, żołnierskim przemówieniem Czechowskiego, zajmuje arsenał, wydaje broń ludowi, wyzwala więźniów cywilnych z więzienia przy ul. św. Jana i spieszy do zajęcia więzienia wojskowego dla uwolnienia politycznych więźniów wojskowych.

Marszerujący placem Saskim bataljon natknął się na generała brygady Tomasza Siemiątkowskiego, szefa sztabu głównego armji, znienawidzonego przez wojsko z powodu służalczości jego wobec wielkiego księcia. Generał zdając sobie dokładnie sprawę ze sytuacji wytworzonej wystąpieniem wojska, energicznym znalezieniem się postanowił zmusić do powrotu do koszar zrewoltowany bataljon. Zapytany o powód obecności bez rozkazu na ulicach miasta, dowódca bataljonu Czechowski odpowiedział, że wojsko spełnia swą powinność wobec narodu, a stojący obok niego podchorąży pułku Ludwik Baliński, zanim generał zdołał odpowiedzieć, celnym strzałem powala go na ziemię.

W kilka miesięcy później po upadku już powstania listopadowego, Leon Czechowski

z prośbą, aby władze pozostawiły p. Dra Feldmanna nadal w czynnej służbie. Z całym poświęceniem przez lat 24, spłeszył Dr. Feldmann bez względu na porę dnia, zimą i latem, na każde wezwanie do cierpiących kolejowców i ich rodzin, leczyl ze skutkiem nietylko cierpienia fizyczne, ale jako prawdziwy przyjaciel ludzkości, także radą i pomocą, wspierał ich w ciężkiej doli. Żegnając go, życzo no Mu długich lat życia i zdrowia, dla chorych i cierpiących.

Wzruszony do łez oznakami wdzięczności i przywiązania, dziękował p. Dr. Feldmann zebrany, zaznaczając z żalem, że tak nagle i bez żadnych ważnych przyczyn oderwano go od umiłowanej placówki, gdzie z korzyścią dla Państwa i cierpiącej rzeszy kolejarskiej, szereg lat mógł jeszcze pracować.

Cała uroczystość miała nader serdeczny nastrój i była choć w części nagrodą dla p. Dr. Feldmanna za jego pracę i trudy oraz zadośćuczynieniem za krzywdzące przedwcześnie zemerytowanie.

Bankiet zgromadził w restauracji kolej. II. kl. 68 osób, około których krzątał się znany ze swej fachowości restaurator p. Stanisław Teleśnicki, tak, że zebrani w przyjemnym nastroju spędzili kilka godzin.

Przygrywała uproszona przez komitet orkiestra Związku Strzeleckiego pod batutą kapelmistrza p. Bejczyka, zyskując ogólny aplauz.

Wypadek samochodowy za Jarosławiem. Na szosie Jarosław — Przeworsk najechało auto ciężarowe rzekomo z Rzeszowa na wóz Katarzyny Hryń z Wierzbnej, skutkiem czego zginął na miejscu koń Hryniowej wartości 250 zł. Numeru samochodu nikt nie zauważył. Szofer, który wypadek zawinił, zbiegł w kierunku Przeworska. Dochodzenia w toku.

Zgon dziecka wśród tajemniczych okoliczności. Wśród tajemniczych okoliczności zmarło 3-miesięczne dziecko niejkiej Zofii Cisek z Krasnego (p. Jarosław). Było ono na wychowaniu u Karoliny Bazylak z Murniny (tut. powiatu), gdzie zmarło wskutek morzenia go głodem i nienależytej opieki. Dochodzenia policyjno — sądowe w toku.

Nowy sposób oszukiwania naiwnych. Niewyśledzony osobnik zakupił u Wasyla

za poprowadzenie bataljonu swego do walki, wyłączony zostaje z pod ogłoszonej przez cara Mikołaja amnestji za »podżeganie do krwawego powstania w dniu 29 listopada 1830 roku wynikłego«. Podobny los spotyka również i jego towarzysza Ludwika Balińskiego, jako »obwinionego o morderstwo na osobie generała brygady wojska polskiego Tomasza Siemiątkowskiego dokonane«.

Nie o amnestjach i układach myślał jednak w dniu 29 listopada żołnierz, gdy dzierżąc krzepko karabin w ręce, wołał do narodu »pęta rwij«.

Równocześnie z wyłączeniem sprawców listopadowej rewolucji od amnestji, car poleca wystawić pomnik Siemiątkowskiemu i poległym w dniu tym generałom Haukemu, Trembickiemu, Potockiemu oraz pułkownikowi Mełszewskiemu za wierność dla prawowitego władcy, który jako widomy znak przemocy zaborcy nad naszym narodem przetrwał w Warszawie do ostatnich czasów.

Wypadki dalsze rozwijają się bardzo szybko, większość wojska oświadcza się za spiskowcami i staje po ich stronie, bohaterami

Jaremkę z Ryszkowej woli kilka wiązek drzewa opałowego, za które zapłacił banknotem 10 dolarowym polecając, aby Jaremkę wydał mu resztę zł. 7, co też tenże uczynił, poczem oszust szybko się oddalił w niewłaściwym kierunku. Jaremkę zaś stwierdził, że banknot jest fałszywy względnie jest to druk reklamowy jednej z lwowskich perfumeryj.

Ze sceny.

„Popychadło“

komedja w 4 aktach Jana Szukiewicz.

Miłą niespodziankę przygotowało nam w dniu 7 marca 1932 r. rudiłwe Koło Dramatyczne „Sokoła“, dając w sali „Sokoła“ świetną komedję w 4 aktach Jana Szukiewicza p. t. „Popychadło“.

Treść sztuki bardzo aktualna. Akcja może się zarówno odbywać dzisiaj a także i za 10 lat, bo jej główny przedmiot: serce i miłość, może być zawsze aktualnym. Specjalnie zaś w tej sztuce widzimy miłość ze strony różowej i czarnej. Piękną i jasną jest miłość akademika Stanisława Żarowskiego (p. Tadeusz Stelmachiewicz) z biedną sierotką — kopoluszką Marylą (p. Maryla Sierżężanka), miłość cicha i spokojna, pełna ideału i poświęceń, która się rodzi w skromnej izdebce studenckiej a dochodzi do punktu kulminacyjnego w pięknych apartamentach hrabiowskich, poto, żeby stanąć u szczytu marzeń na progach biednej izdebki bezrobotnego stróża, ojca bogdanki.

Odwrotną stroną medalu stanowi małżeństwo „z konieczności“ zawarte pomiędzy Klementyną (p. Stanisława Uchorówna) a Ignacym (p. Józef Koba) o tyle „z konieczności“, bo narzeczonego upito i w stanie pijanym pociągnięto na kobierzec ślubny, zaś konsekwencją tej tragikomedji matrymonialnej były kłótnie w małżeństwie pochodzące głównie stąd, że żonusha (p. Uchorówna) umiała lepiej tańczyć tango, niż ugotować herbatę albo przyprawić zaprażkę do gulaszu.

Epizodyczną postać o czarnym charakterze kreował p. Karol Magdziak jako typ intryganta fartuszkiewicza, który za cenę posyskania sobie względów p. Sierżężanki (Maryli, córki Jana) nie omieszka zamącić słoneczno — jasne jej uczucie ku p. Stelmachiewiczowi (biednemu akademikowi Żurawskiemu), otrzymawszy naturalnie od pięknej

poryw młodzieży pociąga ku sobie nawet sceptycznie do ruchu odnoszących się generałów, z których Chłopcicki godzi się na objęcie naczelnego dowództwa nad ruchem. Księżę Konstanty opuszcza Warszawę na czele wojska rosyjskiego i wiernych mu pułków polskich. Rozpoczynają się we Wierzbnie układy dla wyjednania dla pułków polskich rozkazu powrotu do Warszawy.

Dana przez Konstantego obietnica wyjednania amnestji dla sprawców ruchu nie zadowoliła ludu warszawskiego, który postanawia ruszyć do Wierzbna dla odbicia pułków polskich. Za tym krokiem opowiadają się niektóre oddziały wojsk w Warszawie się znajdujących. Do tych należy bataljon grenadierów Leona Czechowskiego. Dziarska postawa żołnierza i jego zapal dla sprawy tak zachwylił generała Chłopcickiego, że na pamiątkę tej chwili ofiarował Czechowskiemu swą szpadę, za którą tenże dziękując odparł, że będzie mu służyć za sztandar w czasach podkomendnych, gdy ich w bój poprowadzi.

C. d. n.

Dokument higieny

dla tutek (gilz) i bibulek do papierosów Altesse i Mokka - Pełnowatki, wyrobu firmy Altesse - Wisła S. A. Kraków.

Wyniki analitycznego badania pozwalają nam stwierdzić:

- 1) że w bibulce Altesse nie wykryto żadnych składników szkodliwych dla zdrowia ludzkiego,
- 2) że bibułka Altesse nie wydziela żadnych gazów, wpływających ujemnie na smak i aromat tytoniu (brak ciał azotowych i siarkowych)
- 3) że bibułka Altesse pod względem czystości i jasności przeźroczysta, oraz pod względem smaku i zapachu może być conajmniej postawioną na równym miejscu z najlepszymi wyrobami zagranicznymi.

Władysław Sobczak
Dyrektor



Dr. Józef Barczowski
profesor i kierownik
gremium chemii analitycznej.

p. Maryli odprawę. P. Magdziak pierwszorzędnie odegrał swą rolę degenerata - arystokraty, wymawiającego po francusku literę „r“.

Sto pociech miała publiczność z p. J. Kwiatkowskiego, odtwarzającego rolę Jana, stróża i ojca Maryli i Klimci. P. Kwiatkowski z pełną prostotą bez jakiegokolwiek przesady oddał typ człowieka prostodusznego, mającego tylko 2 zmartwienia: żołądek i fałkę.

O ile p. Kwiatkowski spowodował już w chwili okazania się na scenie salwy śmiechu, tak trójka kummoszek — babulek t. j. Małgorzaty (p. M. Trojanowska), Katarzyny p. O. Ciskówna) i Kunegundy (p. B. Delecka) wywołała istne salwy śmiechu bezustannego. Oddały świetny typ plotkarek i pijaczek pod przewodnictwem Małgorzaty, plorującej macochy Klimci i Manusi.

Przecudnie wyglądała p. Maryla Sierżężanka, stwarzająca ideał poświęcenia się i reprezentująca symbol altruizmu, z pełną naturalnością odegrała rolę cichej, dziewczęcej miłości. P. Sierżężanka stanęła na pełni wysokości swego zadania, okazując swe zdolności prawdziwie artystyczne.

Jej partner p. T. Stelmachiewicz nieco zawiódł, gdyż brak mimiki i ruchów scenicznych przetwarzały jego monologi w deklamacje beztreściwe, chociaż obiektywnie zauważyć należy, że miał rolę bardzo trudną a nawet zawodowy aktor wywiązałby się niełatwo ze swego zadania.

Dobłą trójkę alkoholików wesołych reprezentowali pp. Józef Koba, Jan Koba i Jarema Michalewski pod batutą p. Józefa Koby, udzielając swój szampański humor publiczności. P. Józef Koba świetnie odegrał ponadto jedną z najgłówniejszych ról męża p. Uchorówny.

P. W. Gołębiowska z prawdziwie hrabiowskim gestem zaimponowała publiczności swą dystyncją i arystokratycznym wyglądem.

Pięknie wyglądała p. S. Uchorówna, mistrzowsko kreując rolę tragicznej małżonki, chcącej być lubianą.

Podziwiano ogólnie energicznie występującego p. K. Mroczkowskiego, grającego z pełną swobodą i naturalnością obywatela ziemskiego, opiekuna p. Stanisława.

Epizodyczne role odtworzyły z pełną gracją pp. J. Matusiakówna, Z. Kochówna (2 role), H. Obszarnówna, R. Petryczkiewicz, J. Hebda i M. Rusinek.

Całość piękna, treściwa i wesoła pod reżyserją p. Zbigniewa Nowosada. Poznać było odrazu, że nie zapomnieli najmniejszej luki, nie przeoczyli najdrobniejszego szczegółu tak w grze poszczególnych aktorów, jak i w dekoracjach sceny. A nie można pozazdrościć reżyserowi, dowodzącemu aż 20 osobami. Iłe zdrowia i energii trzeba włożyć w taki olbrzymi aparat sceniczny! Dr. O. D.

»Sztuka«, sztuka w 3 aktach K. Leszczyckiego, odegraną zostanie we wtorek 15 bm. w sali »Sokoła« pierwszorzędymi siłami krakowskiego zespołu artystycznego pod dyktando p. Tadeusza Pilarzkiego (seniora).

PODZIĘKOWANIE.

JW Panu Drowi Janowi Zasowskiemu, dyrektorowi szpitala powszechnego w Jarosławiu, za umiejętne i skuteczne przeprowadzenie operacji ślepej kiszki, oraz WPP. Dr. Hajdukiewiczowej i Dr. Litwinowi za asystencję, jak również Wielebnej Siostrze Bogumile za troskliwą opiekę, składam tą drogą serdeczne „Bóg zapłać“.

Wilek Silbermann
Korzenica.

Najmodniejsze KAPELUSZE DAMSKIE

po cenach najniższych
tylko w firmie

L. Gąsiorowska

Jarosław, plac Mickiewicza Nr. 2

Przeróbki wykonuje się jak najstaranniej,
według najnowszych fasonów w cenie
od 1 zł.

TOW. ZAKŁADÓW ŻYRARDOWSKICH

urządza od 7. do 31. marca 1932 r.
w składzie firmy

Dawid NEUMANN

ul. Grunwaldzka Nr. 8.

BIAŁY TYDZIEŃ

w czasie którego sprzedawać będzie

po cenach fabrycznych

Tkaniny lniane i bawełniane, bieliznę stołową, pościelową i . p.

O liczne odwiedziny P. T. Publiczność uprasza

TOW. ZAKŁADÓW ŻYRARDOWSKICH.

Restauracja kolejowa w Jarosławiu

polecając się P. T. Publiczności zawiadamia,

że z dniem 1 stycznia 1932 r. rozpoczęła

koncesjonowaną sprzedaż wszelkich

napojów alkoholowych.

Drugie śniadanie

wódka, ciepła przekąska, chleb i małe piwo
lub herbata 1 zł.

Smaczne objady
także w abonamencie.

Lokal otwarty całą noc.

OBUWIE NA ZMIENNĄ POGODĘ WIOSENNĄ.

Odwiedźcie nas — poradzimy Wam i polecimy obuwie, które będzie dla Was najodpowiedniejsze.

19.90



Fason 2945-11

Na zakupy i do codziennego użytku - te wygodne i trwałe pantofelki na paseczku, z czarnego lub brązowego boku.

19.90



Fason 1937-21

Półbutki do codziennego użytku, z czarnego lub brązowego boku, o bardzo trwałej gumowej podeszwie. Cena przystępna wszystkim.

29.90



Fason 9977-41

Czarne sznurowane buciki z pierwszorzędnego boku na mocnej skórzanej podeszwie.

NOŚCIE NASZE CIEPŁE I TRWAŁE POŃCZOCHY I SKARPETKI. ZMIENIAJCIE JE CODZIENNIE.

Ważne dla Pań!

Zawiadamiam Szan. P. T. Kliżentelę, że powróciłam z zagranicy i na obecny

sezon wiosenny

bogato zaopatrzyłam swój magazyn w najnowsze modele także i krajowe, skopjowane wedle wzorów paryskich.

Wykonuje przeróbki według najnowszych fasonów po cenie od 2 zł.

LAURA FRIESEL

PIERWSZORZĘDNY SALON KAPELUSZY DAMSKICH
JAROSŁAW, ul. Grunwaldzka 19.

Na sezon wiosenny 1932 r.

poleca

NAWOZY SZTUCZNE a to:

sól potasową krajową,
kalkit zwykły i mielony,
tomasynę,
superfosfat mineralny i kostny,
azotniak mielony i granulowany,
siarczan amonu,
siarczak,

„Nitrofos“, saletrę sodową, tomasynę azotniakową, tudzież wapno palone mielone, w całowagonowych ładunkach, wprost z kopalń i fabryk, tudzież w drobnych ilościach ze swego magazynu w Jarosławiu

Spółdzielczy

Bank Rolniczy

z ograniczoną odpowiedzialnością
w JAROSŁAWIU.

Ważne dla budujących!

WAPNO WAGONAMI

WAPNO GASZONE

CEMENT

PAPĘ, DACHÓWKĘ

i wyroby betonowe

towar solidny, najtaniej sprzedaje

M. OKOŃ

JAROSŁAW

TELEFON Nr. 6.

Umievażnia się zgubioną książeczkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Rzeszów na nazwisko Leon Öhibaum urodz. w r. 1901.



Ubezpieczenie od szkody za 15 groszy

Tak - coś takiego istnieje naprawdę! Bo jeśli Szan. Gospodyni zapłaci na funkcji mydła 15 groszy więcej, otrzyma Pani zato to słynne dobre, prawdziwe mydło „Kollontay z pralką”, a największa, nieskoncernowana fabryka mydła w Polsce ręczy Pani za: czystość, łagodność i wydatność tego pięknego mydła. Może Pani i tych 15 groszy „zaoszczędzić” - jeśli Pani kupi „tanie”, nieznanne mydło, lecz w taki sposób można ewentualnie zniszczyć sobie bieliznę za 100 złotych i więcej. Przejrzane gospodynie nie oszczędzają jednak nigdy na niewłaściwym miejscu.

mydło z pralką
Kollontay
jest lepsze.....

Zastępca na miasto Jarosław i okolice:
WOLF STEINBOCK w JAROSŁAWIU, RYNEK 7,
Telefon Nr. 55.

Na nadchodzące Święta!

poleca po cenach przystępnych najwytworniejsze torty, wyborne

baby, serniki, makowniki, oraz różne znakomite ciasta

Wytwórnia ciast

Jana Czachowskiego

w JAROSŁAWIU, ul. Kilińskiego 531.

Na Święta!

Na Święta!

CUKIERNIA LWOWSKA

Józefa Pysznika

w JAROSŁAWIU, ul. Słowackiego poleca na zbliżające się Święta wszelkiego rodzaju

pieczywa świąteczne

jak torty, baby, zawiązki i t. p.

Baranki Cukrowe.

Ceny przystępne.

Fisharmonia

w bardzo dobrym stanie, tanio, na bardzo dogodnych warunkach do sprzedania. Wiadomość z grzeczności w handlu p. E. Bojarskiego, Jarosław, Rynek 3.

Ważne dla budujących!

ADOLF BLÜCHER

GŁÓWNY SKŁAD WSZELKICH MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

w JAROSŁAWIU, ul. 3. Maja 1.

(dawniej gmach straży pożarnej) — Telefon № 165 dostarcza cement wagonowo ze wszystkich fabryk oraz poleca detalicznie ze składu: Cement portlandzki, wapno, gips sztukatorski i alabastrowy, wapno hydrauliczne, cegły i glinki szamotowe, płyty piekarskie, piece kaflowe; dachówki szklane, trzcina, asfalt, karbolineum, ter, smoły, papę dachową i izolacyjną (Kuznickiego) oraz farby, pokosty, lakiery, terpentyny, kredy, pendzle, pasty do podłóg, klingerit, asbest, sznury asbestowe i wszelkie inne materiały w zakresie budownictwa wchodzące.

Towary pierwszorzędne! Ceny konkurencyjne
Warunki zapłaty według umowy.